

Sygn. akt I C 647/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Patrycja Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2018 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **J. G.**

przeciwko **(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.**

z udziałem interwenienta ubocznego **(...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od Gminy M. Z. na rzecz J. G. kwotę 37.500 (trzydzieści siedem tysięcy pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 26 kwietnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od Gminy M. Z. na rzecz J. G. kwotę 11.913 (jedenaście tysięcy dziewięćset trzynaście) złotych tytułem skapitalizowanej renty z odsetkami ustawowymi od dnia 26 kwietnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
3. zasądza od Gminy M. Z. na rzecz J. G. rentę na zwiększone potrzeby należną za okres od 1 lipca 2017 roku i na przyszłość w kwotach po 114 (sto czternaście) złotych miesięcznie, płatną do 10-go dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności każdej z rat;
4. ustala, iż Gmina M. Z. ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 21 marca 2013 roku, które mogą się ujawnić w przyszłości;
5. oddala powództwo w stosunku do Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.;
6. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych i kosztów procesu;
7. ustala, iż Gmina M. Z. ponosi koszty postępowania na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu – art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

acSygn. akt I C 647/15

UZASADNIENIE

W dniu 27 lutego 2015 roku J. G. wystąpiła z pozwem przeciwko Gminie M. Z. o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej: kwoty 25.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej wniosku z dnia 20 marca 2014 roku o zawiązanie do próby ugodowej do dnia zapłaty,

kwoty 3.363 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej wniosku z dnia 20 marca 2014 roku o zawezwanie do próby ugodowej do dnia zapłaty oraz kwoty 100 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od marca 2015 roku wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia któremukolwiek terminowi jej płatności. Jednocześnie powódka wniosła

o zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podniesiono, iż dochodzona kwota związana jest ze zdarzeniem z dnia 21 marca 2013 roku, w czasie którego powódka poślizgnęła się na oblodzonym i niczym nie posypanym chodniku przy ul. (...) w Z., w wyniku czego upadła i doznała obrażeń ciała w postaci złamania kości udowej lewej. Ponadto wskazano, iż bezpośrednią przyczyną upadku powódki i doznanych przez nią obrażeń było niewykonanie przez pozwaną ciężających na niej obowiązków w zakresie utrzymania administrowanych chodników w należytych stanie.

(pozew – k. 2-3v.)

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu zwolnił J. G. od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości.

(postanowienie – k. 36)

W dniu 9 lipca 2015 roku Gmina M. Z. skierowała do Sądu Rejonowego w Z. odpowiedź na pozew, gdzie wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie pozwana wniosła o przyznanie po stronie pozwanego (...) Spółkę Akcyjną V. (...), a także o wezwanie na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.. W uzasadnieniu podniesiono, iż pozwana kwestionuje powództwo zarówno co do zasady jak i wysokości z uwagi m.in. na fakt, iż zleciła utrzymanie przedmiotowego chodnika w okresie zimowym Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. w Z.. Pozwana dodała, iż brak jest związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem powódki, a ewentualnymi zaniedbaniami ze strony pozwanej. Gmina dodała, iż podjęła wszelkie działania mające na celu zapewnienie należytego stanu powierzchni chodnika, tj. zawarła umowę ze spółką, która zajmuje się tego rodzaju czynnościami i zleciła w dniu wypadku posypanie chodnika, na którym doszło do zdarzenia.

(odpowiedź na pozew – k. 37-41)

W piśmie z dnia 12 października 2015 roku powódka podniosła, iż miejsce jej wypadku nie było objęte umową pomiędzy (...) sp. z o.o.

(pismo procesowe powódki – k. 131-131v.)

W dniu 11 marca 2016 roku wpłynął wniosek Gminy M. Z. o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanych: (...) S.A. V. (...) jako podmiotu, z którym pozwana zawarła umowę na ochronę ubezpieczeniową oraz (...) sp. z o.o. w Z. jako podmiotu odpowiedzialnego za odśnieżanie miejsca, gdzie doszło do zdarzenia objętego niniejszym postępowaniem na podstawie umowy o zimowe utrzymanie.

(wniosek o dopozwanie – k. 139)

Postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu wezwał w trybie art. 194 § 1 k.p.c. do udziału w sprawie w charakterze pozwanych (...) Spółkę Akcyjną V. (...) w W. oraz Miejskie Przedsiębiorstwo (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z..

(postanowienie – k. 144)

W piśmie z 11 maja 2016 roku pełnomocnik powódki nie wyraził zgody na wstąpienie nowowezwanych pozwanych w miejsce pierwotnego pozwanego na podstawie art. 194 § 2 k.p.c.

(pismo procesowe powódki – k. 158)

Na rozprawie w dniu 30 listopada 2016 roku pełnomocnik Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wniósł

o oddalenie powództwa wobec pozwanej Spółki, zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych oraz podniósł, iż fragment ulicy, na którym doszło do zdarzenia, nie był objęty umową łączącą Gminę M. Z. z pozwaną. Pełnomocnik pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) wniósł o uchylenie postanowienia o dopozwaniu ubezpieczyciela ponosząc, iż Gmina M. Z. nie kwestionuje swojej legitymacji, a przepis art. 194 § 1 k.p.c. ma zastosowanie tylko w przypadku, kiedy okaże się, że powództwo nie zostało wytoczone przeciwko podmiotowi, który powinien być pozwany. Natomiast w przypadku jej zakwestionowania, tym bardziej ubezpieczyciel Gminy nie ponosi odpowiedzialności. Dodał, że właściwym wnioskiem w stosunku do niego powinno być przypozwanie.

(protokół – k. 200v.-201)

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2016 roku Sąd uchylił postanowienie z dnia 8 kwietnia 2016 roku w zakresie wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanego w trybie art. 194 § 1 k.p.c. (...) Spółkę Akcyjną V. (...) w W..

(postanowienie – k. 201)

8 grudnia 2016 roku wpłynął wniosek Gminy M. Z. o przypozwanie (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W..

(przypozwanie – k. 201)

12 grudnia 2016 roku wpłynęło pismo Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., w którym pozwana Spółka wskazała dodatkowo, iż wykonywanie umowy o zimowe utrzymanie dróg odbywało się w ten sposób, że to Gmina M. Z. decydowała każdorazowo o potrzebie, miejscu i sposobie usuwania śniegu i lodu i polecenia ściśle sprecyzowane w tym zakresie kierowała do (...) sp. z o.o. Pozwana Spółka dodała, iż gdyby jednak uznać, że ponosi ona odpowiedzialność za szkodę i skutki zdarzenia objętego pozwem, to odpowiedzialność ta byłaby solidarna z Gminą M. Z..

(pismo procesowe pozwanej – k. 221-223)

Pismem z dnia 3 marca 2017 roku (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. zgłosiła wstąpienie do sprawy, przystępując do pozwanego w charakterze interwenienta ubocznego. Jednocześnie interwenient wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania.

(interwencja uboczna po stronie pozwanej – k. 255-256)

Pismem datowanym na dzień 17 lipca 2017 roku pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo w stosunku do Gminy M. Z. wnosząc o zasądzenie od pozwanej dodatkowo, tj. ponad kwoty dotychczas dochodzone: 12.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej wniosku z dnia 20 marca 2014 roku o zawezwanie do próby ugodowej do dnia zapłaty, kwoty 8.550 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej wniosku z dnia

20 marca 2014 roku o zawezwanie do próby ugodowej do dnia zapłaty, jak również 114 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby płatnej do dnia 10 każdego miesiąca począwszy od lipca 2017 roku wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia któremukolwiek terminowi jej płatności.

(pismo procesowe – k. 287-288)

Ostatecznie na terminie rozprawy w dniu 26 kwietnia 2018 roku pełnomocnik powódki poparł powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanej Gminy M. Z.

na rzecz powódki kosztów procesu zgodnie z zestawieniem. Pełnomocnik pozwanego (...) sp. z o.o. w Z. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(protokół – k. 337)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 października 2012 roku Gmina M. Z. zawarła z Miejskim Przedsiębiorstwem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w Z. umowę, mocą której (...) sp. z o.o. zobowiązała się do wykonania zimowego utrzymania ulic, placów i chodników oraz alejek w parkach będących w zarządzie Prezydenta Miasta Z. w okresie od dnia podpisania umowy do dnia 31 marca 2013 roku. Integralną część umowy stanowił opis przedmiotu zamówienia.

(poświadczona za zgodność z oryginałem kopia umowy – k. 43-47)

Akcja zima obejmowała m.in. zwalczanie skutków zimy na drogach powiatowych znajdujących się w granicach administracyjnych Z. w standardzie IV, których obowiązek utrzymania spoczywa na powiecie (...), a które zgodnie z porozumieniem zostały przekazane w zarząd Prezydentowi Miasta Z. z zastrzeżeniem możliwości rezygnacji z tej części w przypadku nie zawarcia bądź rozwiązania porozumienia z powiatem oraz zwalczanie skutków zimy na chodnikach w obrębie dróg powiatowych przejętych

w zarząd Prezydentowi Miasta Z. z zastrzeżeniem możliwości rezygnacji z tej części w przypadku nie zawarcia bądź rozwiązania porozumienia z powiatem. Decyzję

o uruchomieniu usługi podejmuje każdorazowo dyspozytor akcji działający z ramienia (...) powiadamiając o tym Spółkę. Dyspozytor miał każdorazowo określać zakres i szczegółową lokalizację prac. Wykonawca zobowiązany był do wykonania wszelkich dyspozycji objętych przedmiotem zamówienia, przekazanych przez służby podległe Prezydentowi Miasta Z.

– Miejskie Centrum (...), ewentualnie Straży Miejskiej. Jeżeli wykonawca chciał podjąć czynności, gdyż sam uznał taką potrzebę, musiał wcześniej uzyskać zgodę z Urzędu Miasta. Wykaz dróg i chodników w ramach poszczególnych zadań wraz z ich długością i kolejnością utrzymania zawierają załączniki od 1 do 4 do opisu przedmiotu zamówienia. Na podstawie w/w umowy oraz opisu przedmiotu zamówienia Gmina M. Z. przekazała (...) sp. z o.o. następujące fragmenty chodnika przy ul. (...): strona południowa od ul. (...) wzdłuż zieleńca (55 m), od ul. (...) wzdłuż bloku nr 28,29,30 (225m), strona południowa od ul. (...) do B. (68 m), strona północna od ul. (...) do B. (121 m), przy parkingu S. (34 m), od T. do (...) strona wschodnia z wyłączeniem posesji przylegających do chodnika oraz chodnik na postoju taxi K. (265 m).

(zeznania świadka J. B. – k. 242v.-243, poświadczona za zgodność

z oryginałem kopia opisu przedmiotu zamówienia – k. 72-76, poświadczona za zgodność

z oryginałem kopia załącznika nr 3 do opisu przedmiotu zamówienia – k. 92; załącznik nr 4 do opisu zamówienia – k. 93)

Na podstawie porozumienia nr 2/12 z 19 listopada 2012 roku Powiat (...) przekazał Prezydentowi Miasta Z. zadania i uprawnienia z zakresu zarządu drogami powiatowymi w granicach administracyjnych miasta Z. (art. 20 pkt 3-5, 7-8, 10-14

i 16 ustawy o drogach publicznych) oraz przeniósł ryzyko odszkodowawcze z tytułu korzystania z dróg przez osoby trzecie na zasadach ogólnej odpowiedzialności odszkodowawczej wobec szkód drogowych na drogach powiatowych w granicach administracyjnych miasta Z. według załączonego wykazu, w tym. Przebieg drogi ul. (...) (ul. (...)) na okres od 1 stycznia 2013 roku do 31 maja 2013 roku. Zgodnie z załącznikiem nr 1 do w/w umowy do zadań zleconych należało utrzymanie zimowe dróg w 2013 roku wykonywane na bieżąco.

(poświadczona za zgodność z oryginałem kopia porozumienia z załącznikiem – k. 57, poświadczona za zgodność z oryginałem kopia oświadczenia – k. 58)

W dniu 21 marca 2013 roku w ramach polecenia Miejskiego Centrum (...) odśnieżono wyłącznie chodnik w rejonie placu (...) w Z..

(poświadczona za zgodność z oryginałem kopia raportu z przebiegu dyżuru zimowego utrzymania dróg w mieście dnia 21 marca 2013 roku – k. 54, k. 127, poświadczona za zgodność z oryginałem kopia dziennika zgłoszeń – k. 119, poświadczona za zgodność z oryginałem kopia meldunku z prac wykonanych w ramach zimowego utrzymania chodników i alejek w dniu 21 marca 2013 r. – k. 125)

W dniu 21 marca 2013 roku około godziny 9:00 J. G. wyszła z domu przy ul. (...), kierując się od strony ulicy (...) chodnikiem po północnej stronie ulicy (...), na wysokości ulicy (...) za ul. (...), a przed parkingiem dla mieszkańców bloków w spółdzielni mieszkaniowej, przy sklepach z odzieżą damską, naprzeciwko postoju taksówek znajdującego się po drugiej stronie ulicy, poślizgnęła się na oblodzonym, pokrytym śniegiem chodniku, na którym nie było śladów odśnieżania czy posypywania piaskiem lub solą, a następnie upadła. Nie mogła się samodzielnie podnieść, bolało ją lewe udo. Na miejsce zdarzenia zostało wezwane pogotowie ratunkowe, które przetransportowało powódkę do (...) Wojewódzkiego (...) im. M. S.-Curie w Z..

(przesłuchanie powódki – k. 331v. w zw. z k. 107 i k. 108 wyjaśnień informacyjnych; zeznania świadka T. K. – k. 108v.-109, zeznania świadka J. B. – k. 242v., wydruki map z zaznaczonym miejscem zdarzenia – k. 111-112)

W szpitalu zdiagnozowano u powódki złamanie przekrętarsowe kości udowej lewej, w związku z czym przebywała na oddziale ortopedii. Wykonano u niej zamkniętą repozycję oraz poddana została leczeniu operacyjnemu polegającemu na zespoleniu odłamów gwoździem śródspikowym blokowym. Po operacji powódka miała duszności i problemy z oddychaniem, więc została przeniesiona na oddział kardiologii, gdzie stwierdzono u niej zatorowość płucną i niewydolność krążenia. W związku z w/w zdarzeniem powódka przebywała w szpitalu w okresie od dnia 21 marca 2013 roku do dnia 13 kwietnia 2013 roku.

(przesłuchanie powódki – k. 331v., k. 332 w zw. z k. 107-107v. wyjaśnień informacyjnych, kopia karty medycznych czynności ratunkowych – k. 5; kopie kart informacyjnych – k. 5v., k. 6-6v., k. 7v.-12v.)

Po powrocie do domu powódka wymagała stałej opieki, która polegała m.in. na podawaniu picia, zmianie pozycji na łóżku, karmieniu, myciu, zmianie majtek chłonnych. Powódka wypożyczyła także specjalne łóżko ortopedyczne. Przez okres miesiąca powódka mogła wyłącznie leżeć, a niezbędnej pomocy udzielała jej mieszkająca z nią córka A. G.. W związku z tym wzięła wolne w pracy na okres tygodnia, a następnie pracowała mniej, oddając cześć zmian współpracownikom i odpracował to w późniejszym terminie. Po około miesiącu od wyjścia ze szpitala powódka zaczęła się poruszać po domu przy pomocy balkonika.

(przesłuchanie powódki – k. 331v. w zw. z k. 107v. wyjaśnień informacyjnych; zeznania świadka A. G. – k. 108-108v.)

W okresie od 14 maja do 18 czerwca 2013 roku powódka poddawana była rehabilitacji w oddziale rehabilitacji (...) w Z.. Wypisano jej wówczas zlecenia na dwie kule łokciowe.

(kopia karty informacyjnej – k. 13)

Po powrocie z rehabilitacji J. G. w dalszym czasie wymagała pomocy przy przygotowywaniu posiłków, myciu, zakupach, cięższych pracach domowych, zawiezieniu do lekarza. W tym czasie powódka poruszała się o dwóch kulach i wykonywała ćwiczenia usprawniające w domu.

(przesłuchanie powódki – k. 331v. w zw. z k. 107v. wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka A. G. – k. 108v.)

Od sierpnia do listopada 2013 roku J. G. pozostawała pod opieką przyszpitalnej poradni ortopedycznej.

(kopia historii choroby – k. 14-15)

Powódka pozostawała pod kontrolą kardiologa po zatorowości płucnej.

(kserokopia historii choroby – k. 207-209)

Po około roku od wypadku powódka odstawiła jedną kulę ortopedyczną.

(przesłuchanie powódki – k. 331v. w zw. z k. 107v. wyjaśnień informacyjnych)

Biorąc pod uwagę wyłącznie upośledzenie funkcji stawu biodrowego lewego wypadek spowodował u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15 % (punkt 145a). Rozmiar cierpień fizycznych powódki był stopnia znacznego i w tym natężeniu utrzymywał się przez okres 6-8 tygodni, następnie zmniejszając się. Wyłącznie z przyczyn ortopedycznych powódka wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 6-8 godzin dziennie w okresie pobytu w domu od 14 kwietnia 2013 roku do 14 maja 2013 roku oraz w wymiarze 3-4 godziny dziennie przez okres 3 miesięcy od dnia 19 czerwca 2013 roku. Po tym okresie zaś powódka wymagała pomocy w wymiarze 1-2 godzin dziennie przez okres następnych 2-3 miesięcy. Skutki wypadków mogły ponadto powodować konieczność stosowania leków, których koszt kształtował się w granicach 30-50 zł miesięcznie oraz zakupu kul ortopedycznych. Na odczucia i zakres doznanych obrażeń, czas gojenia się urazu, ograniczenia ruchomości i okres leczenia wpływu nie miał wiek powódki. Ortopedyczny stan zdrowia powódki i związane z nim dolegliwości mają związek przyczynowo-skutkowy z wypadkiem z 21 marca 2013 roku i nie mają żadnego związku ze schorzeniami samoistnymi powódki i jej stanem zdrowia sprzed wypadku. Leczenie skutków wypadku było prawidłowe i przebieg leczenia nie odbiegał w sposób istotny od normalnego, przyjętego w takich przypadkach leczenia, poza powikłaniem w postaci zatorowości płucnej, które to powikłanie może występować po złamaniach kości długich. Stan zdrowia powódki jest utrwalony i nie należy oczekiwać zmian.

(opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej – k. 269-273; pisemna opinia uzupełniająca biegłego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej – k. 304-305; pisemna opinia uzupełniająca biegłego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej – k. 327)

W okresie od stycznia 2011 roku do czerwca 2013 roku koszt jednej godziny za usługi opiekuńcze w dni robocze wynosił 9,50 zł, zaś w dni wolne od pracy 19 zł. Natomiast

w okresie od lipca 2013 roku do marca 2014 roku koszt ten wynosił 11 zł w dni robocze, zaś w dni wolne od pracy 22 zł.

(kopia pisma MOPS w Ł. – k. 17)

W odniesieniu zaś do powikłania stanu zdrowia powódki z uwagi na zator tętnicy płucnej w okresie pooperacyjnym, to chwilowo pogorszył on stan ogólny pacjentki.

W wyniku wdrożonego i nadal utrzymywanego leczenia przeciwzakrzepowego uzyskano szybką poprawę stanu układu krążenia. W zakresie chorób układu krążenia powódka nie doznała trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

(opinia biegłego z zakresu kardiologii – k. 290-291)

12 lipca 2013 roku J. G. skierowała do Prezydenta Miasta Z. pismo wraz z wnioskiem o zadośćuczynienie i odszkodowanie za cierpienia fizyczne oraz psychiczne w związku z wypadkiem z 21 marca 2013 roku.

(kopia pisma – k. 18-18v.)

Pismem z dnia 22 lipca 2013 roku Urząd Miasta Z. skierował do (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. pismo, w którym wskazano, iż chodnik przy ulicy (...), na którym doszło do upadku J. G., na mocy podpisanego porozumienia pomiędzy Starostwem Powiatowym w Z., a Gminą M. Z. był przez pozwaną administrowany do dnia 31 maja 2013 roku. Wskazano także, iż chodnik w dniu 21 marca 2013 roku nie był odśnieżany ani posypywany, w związku z czym w tym dniu mogło dojść do upadku poszkodowanej.

W piśmie z 21 sierpnia 2013 roku skierowanym do ubezpieczyciela Gmina ponownie przyznała, że chodnik przy ul. (...) w Z. nie był w dniu zdarzenia odśnieżany.

(kopia pisma z 22 lipca 2013 roku – k. 16, k. 113, pismo z 22 lipca 2013 roku – załączone akta szkody, pismo z 21 sierpnia 2013 roku – załączone akta szkody)

Pismem z 25 września 2013 roku (...) S.A. V. (...) w W. stwierdził brak odpowiedzialności Gminy M. Z. za powstałą szkodę i odmówił wypłaty świadczeń.

(pismo z 25 września 2013 roku – załączone akta szkody)

Po odwołaniu się przez J. G. od powyższej decyzji i sprecyzowaniu wysokości roszczeń pismem z dnia 15 stycznia 2014 roku ubezpieczyciel Gminy poinformował, iż po zapoznaniu się z odwołaniem oraz w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie znajduje podstaw do uznania odpowiedzialności ubezpieczonego.

(kopia pisma ubezpieczyciela – k. 19-19v., pismo z 15 stycznia 2014 roku – załączone akta szkody, pismo poszkodowanej z 18 listopada 2013 roku –) załączone akta szkody

20 marca 2014 roku J. G. złożyła w Sądzie Rejonowym w Zgierzu wniosek o zawiązanie Gminy M. Z. do próby ugodowej w zakresie kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 80.000 zł tytułem odszkodowania za koszty leczenia i opieki osób trzecich wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu wniosku oraz po 2.000 zł miesięcznie renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Odpis wniosku został doręczony Gminie 25 kwietnia 2014 roku. Do zawarcia ugody nie doszło.

(wniosek o zawiązanie do próby ugodowej – k. 2-2v. załączonych akt I Co 687/14, zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 17 załączonych akt I Co 687/14, protokół – k. 19 załączonych akt I Co 687/14)

W 2016 i 2017 roku powódka korzystała z rehabilitacji w oddziałach szpitalnych m.in. celem poprawy wydolności chodu i zwiększenia zakresu ruchomości w stawie biodrowym lewym. Kolejne zabiegi wyznaczone miała na maj 2018 roku.

(przesłuchanie powódki – k. 331v., kopia karty informacyjnej – k. 297)

J. G. ma obecnie 75 lat. Przed wypadkiem była osobą samodzielną, aktywną, towarzyską, a po wypadku kontakty towarzyskie się rozluźniły. Przed wypadkiem była sprawna pomimo przebytego w 2009 roku udaru niedokrwinnego pnia mózgu. Wszelkie objawy ustąpiły i powódka wykonywała przy sobie i w domu wszelkie czynności. Później pozostawała pod kontrolą neurologa. Powódka leczy się w poradni kardiologicznej od 2006 roku. W 2008 roku przeszła bezobjawowo zawał mięśnia sercowego. Powódka po złamaniu biodra nadal porusza się przy pomocy jednej kuli. Nie jest w stanie wykonywać cięższych prac domowych, np. odkurzać, ponieważ nie może utrzymać odkurzacza podpierając się jednocześnie na kuli, czy zrobić większych zakupów, bowiem nie może utrzymać torebki

i torby ze sprawunkami, a w drugiej ręce kuli. Nie jest w stanie umyć okien, zawiesić firanek. Nie jest w stanie samodzielnie wejść i wyjść z wanny. Pomocy udziela jej córka. Przed wypadkiem powódka regularnie opiekowała się wnuczkami, chodziła z nimi na spacer, a w chwili obecnej może jedynie z wnuczkami spędzać czas w domu. Powódka nadal zażywa lek, który został jej podany na oddziale kardiologicznym po zatorowości płucnej. W razie dolegliwości bólowych smaruje nogę maściami lub bierze tabletkę przeciwbólową. Jest sprawna intelektualnie, pomaga dzieciom sąsiadów w odrabianiu lekcji z matematyki, której uczyła niegdyś w szkole. J. G. utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.412 złotych netto, w tym dodatek pielęgnacyjny. Na utrzymanie domu wydatkuje 400-500 złotych. Leki kosztują 70-80 zł miesięcznie, bo część ma darmowych z uwagi na wiek.

Do placówek medycznych dojeżdża taksówkami.

(przesłuchanie powódki – k. 331v.-332v. w zw. z k. 107v.-108 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka A. G. – k. 108v., kopia karty informacyjnej – k. 206, kserokopia historii choroby – k. 207-209, kserokopia historii choroby – k. 210-212, kserokopia wyników badań – k. 213-216)

Obecnie powódka nadal wymaga pomocy osób trzecich przy wykonywaniu cięższych prac fizycznych i pracy na wysokościach, a zdolna jest do samoobsługi. Na chwilę obecną powódka wymaga kontroli u lekarza ortopedy oraz leczenia rehabilitacyjnego w celu zapobieżenia pogłębienia upośledzenia funkcji stawu biodrowego.

(opinia biegłego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej – k. 269-273)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody, które uznał za wiarygodne.

W przedmiocie zasady odpowiedzialności Sąd oparł się przede wszystkim na dokumentach dotyczących powierzenia przez Gminę M. Z. Spółce (...) czynności z zakresu zimowego utrzymania dróg i chodników wraz ze szczegółowymi wykazami miejsc objętych umową pomiędzy pozwanymi oraz dotyczącymi zleconych

i wykonanych w związku z tą umową prac. Przy czym, Sąd pominął załącznik 1 do opisu zamówienia (k. 48-53 i k. 77-87), bowiem dotyczył wykazu dróg utwardzonych

i nieutwardzonych podlegających akcji zima, jednak nie obejmował ul. (...),

a zwłaszcza chodnika wzdłuż tej ulicy. Natomiast załącznik 2 (k. 88) obejmował

ul. (...), ale nie chodnik wzdłuż niej.

Oceniając raport z przebiegu dyżuru zimowego utrzymania dróg w mieście z 21 marca 2013 roku wskazać należało, iż zgodnie z tym dokumentem w tym dniu zlecono jedynie odśnieżenie chodnika na Pl. (...) w Z. oraz kilku większych ulic w mieście, w tym powiatowych wchodzących w skład tras linii autobusowych, a do takich należy

ul. (...). Przy czym, jak wynika z zeznań świadka J. B., gdyby zostały odśnieżone także chodniki wzdłuż tych ulic, to wprost byłoby to wskazane w raporcie, a w omawianym tego brak. Poza tym, już w piśmie do ubezpieczyciela bezpośrednio

po zgłoszeniu szkody pozwana Gmina przyznała, iż w dniu 21 marca 2013 roku chodnik wzdłuż ul. (...) nie został odśnieżony. Ponadto Sąd pominął meldunki z prac wykonanych w ramach zimowego utrzymania chodników i alejek z dniami 8, 12, 13

i 22 marca 2013 roku (k. 121-124 i k. 126), bowiem nie obejmowały dnia wypadku, ani dni bezpośrednio poprzedzających to zdarzenie.

W zakresie rozmiarów szkody Sąd oparł się głównie na pisemnych opiniach biegłych sądowych z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej oraz kardiologii, gdyż nie było podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków. Opinie biegłych były bowiem rzetelne, jasne, logiczne oraz w sposób wyczerpujący objaśniały budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinie biegli oparli się nie tylko na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, ale również na przeprowadzonym przez siebie badaniu powódki,

co wskazuje na kompleksowe podejście do sporządzenia przedmiotowych opinii. W ocenie Sądu w szczególności biegły z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej zdecydowanie oraz merytorycznie odniósł się w opiniach uzupełniających do wszelkich zastrzeżeń oraz pytań pełnomocnika pozwanej Gminy.

Zeznania samej powódki, świadków A. G., T. K. i J. B. uznać należało za w pełni wiarygodne, gdyż były one spójne, rzetelne i korespondowały w całości z zebrany w sprawie pozostałym materiałem dowodowym.

Do protokołu rozprawy z dnia 30 listopada 2016 roku pełnomocnik Gminy M. Z. złożył zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. zarzucając naruszenie art. 207 § 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka, gdy wniosek był spóźniony. Przy czym,

po pierwsze dowód ze zeznań świadka J. B. nie został wówczas jeszcze dopuszczony, a jedynie Sąd postanowił o wezwaniu go na kolejny termin rozprawy

i wówczas dowód został dopuszczony, a po drugie, wniosek pozwanej (...) sp. z o.o.

o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka nie był spóźniony, ponieważ został zgłoszony przez pełnomocnika pozwanej Spółki niezwłocznie po zwrocie jej odpowiedzi na pozew, w którym ten wniosek po raz pierwszy został zgłoszony.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo było zasadne w przeważającej części.

W niniejszej sprawie po stronie pozwanej występowały ostatecznie dwa podmioty: Gmina M. Z. oraz Miejskie Przedsiębiorstwo (...)

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.. Zatem w związku z występowaniem dwóch podmiotów po stronie pozwanej, niezbędne jest rozważenie odrębnie, co do każdego

z nich podstawy oraz zakresu odpowiedzialności za skutki zdarzenia, jakiemu uległa powódka 21 marca 2013 roku.

Na marginesie dodać należało, iż Sąd uchylił w trybie art. 359 k.p.c. postanowienie

o wezwaniu do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A. (...) na podstawie art. 194 § 1 k.p.c., ponieważ w przypadku, gdyby Gmina M. Z., której w/w ubezpieczyciel udzielał ochrony ubezpieczeniowej w czasie wypadku powódki, odpowiadała za skutki tego zdarzenia, to może następnie w przypadku niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia wystąpić przeciwko ubezpieczycielowi z roszczeniem zwrotnym, a zatem ubezpieczyciel mógłby zostać przypozywany (art. 84 k.p.c.), natomiast gdyby Gmina nie ponosiła odpowiedzialności, to tym bardziej nie ponosiłby jej ubezpieczyciel (art. 822 § 1 k.c.). Przy czym, po uchyleniu powyższego postanowienia pozwana Gmina przypozywała swego ubezpieczyciela, który zgłosił interwencję uboczną po jej stronie.

Warunki odpowiedzialności pozwanej Gminy określają w przedmiotowej sprawie przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową czyli regulujący zasadę ogólną art. 415 k.c. oraz art. 444 k.c. i art. 445 k.c. w odniesieniu do dochodzonego odszkodowania

i zadośćuczynienia. Przesłankami odpowiedzialności z art. 415 k.c. są: zawinione działanie sprawcy, szkoda i adekwatny związek przyczynowy między zawinionym działaniem, a szkodą.

Jako zawinione mogą być kwalifikowane jedynie zachowania bezprawne. Bezprawność oznacza nie tylko naruszenie norm prawa, ale również sprzeczność z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami. Wina stanowi natomiast ujemną ocenę zachowania sprawcy pozwalającą na postawienie mu zarzutu niewłaściwego zachowania w danej sytuacji. Wina nieumyślna sprowadza się do niedbalstwa. Polega ono na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Dla ustalenia winy nieumyślnej decydujące znaczenie ma wzorzec należytej staranności będący miernikiem oceny zachowania sprawcy. Należyta staranność, stosownie do przepisu art. 355 k.c. to staranność ogólnie wymagana w stosunkach danego rodzaju. Jest to pewien abstrakcyjny wzorcowy model zachowania. Wzorzec ten kreowany jest

na podstawie m.in. reguł współzycia społecznego, przepisów prawnych, zwyczajów, „kodeksów zawodowych” czy pragmatyk zawodowych.

W myśl przepisu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1289 z zm.) utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań własnych gminy, a zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy na właścicielu terenu spoczywa obowiązek zapewnienia porządku i czystości na terenie nieruchomości, przy czym za właściciela nieruchomości uważa się każdy podmiot władający tą nieruchomością (art. 2 ust. 1 pkt 4) oraz według art. 5 ust. 4 obowiązki utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych należą do zarządy drogi. Zauważyć przy tym należy, że określone w art. 3 wyliczenie zadań związanych z porządkiem i czystością ma charakter przykładowy. Obowiązek utrzymania nawierzchni chodników we właściwym stanie przy każdej kategorii drogi publicznej położonej w mieście i niebędącej autostradą ani drogą ekspresową spoczywa na zarządcy tej drogi. Prawną definicję drogi publicznej zawiera art. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2222 z zm.), który stanowi, iż drogą publiczną jest droga zaliczona na podstawie tej ustawy do jednej z kategorii dróg, z której może korzystać każdy, zgodnie z jej przeznaczeniem, z ograniczeniami i wyjątkami określonymi w tej ustawie lub innych przepisach szczególnych. W art. 2 ust. 1 cytowanej ustawy wprowadzono podział dróg publicznych – z uwagi na ich funkcję w sieci drogowej – na drogi: krajowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne precyzując zarazem, iż ulice leżące w ciągu tych dróg należą do tej samej kategorii co droga. Według art. 19 ust. 1 cytowanej ustawy zarządcą drogi jest organ administracji rządowej lub jednostki samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg. Zgodnie z art. 19 ust. 2 pkt 2 i pkt 3 zarządcami dróg, są dla dróg gminnych – wójt (burmistrz, prezydent miasta), a dla dróg powiatowych – zarząd powiatu. Jak wynika z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 995) powiat może zawierać porozumienia w sprawie powierzenia prowadzenia zadań publicznych z jednostkami lokalnego samorządu terytorialnego, a także z województwem, na którego obszarze znajduje się terytorium powiatu. Stosownie do art. 19 ust. 4 w/w ustawy o drogach publicznych zarządzanie drogami publicznymi może być przekazywane między zarządcami w trybie porozumienia, regulującego w szczególności wzajemne rozliczenia finansowe. Zarządcy dróg mogą zawierać także porozumienia w sprawie finansowania albo dofinansowania zadań z zakresu zarządzania drogami z budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Do zarządcy drogi należy m.in. utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego (art. 20 pkt 4, 10).

Wszystkie powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zarządzającym drogą w miejscu, w którym doszło do upadku powódki była Gmina M. Z., co zresztą nie było kwestionowane, i to ona miała obowiązek zapewnić bezpieczne korzystanie z niej, również w zakresie znajdującego się tam chodnika.

Z materiału dowodowego wynika, że w dacie zdarzenia nie uczyniono zadość tym obowiązkom, gdyż nawierzchnia chodnika, gdzie powódka upadła, była pokryta śniegiem, pod którym znajdowało się oblodzenie. Dodatkowo chodnik był śliski i groził niebezpieczeństwem upadku, zaś piasek ani sól nie były w tym miejscu w ogóle posypane. Tym samym stan nawierzchni chodnika stwarzał niebezpieczeństwo poślizgnięcia się i upadku, co też stało się w przypadku powódki. Wina podmiotu odpowiedzialnego za zimowe utrzymanie dróg, rozumiana jako niedołożenie należytej staranności, jest więc ewidentna. Powódka udowodniła, iż nawierzchnia chodnika krytycznego dnia nie była prawidłowo zabezpieczona przed upadkiem, natomiast pozwana Gmina nie przedstawiła żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu terenu oraz utrzymanie czystości i porządku w miejscu zdarzenia tego dnia. Oczywiście okolicznością taka nie jest brak wystarczających środków finansowych, na co pozwana powołała się w piśmie do swojego ubezpieczyciela z 22 lipca 2013 roku.

Po poczynieniu wskazanego ustalenia konieczne jest przeprowadzenie analizy, czy doszło do zwolnienia się z odpowiedzialności przez Gminę poprzez zawarcie umowy

z Miejskim Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w Z. dotyczącej zimowego utrzymania dróg i chodników. Zgodnie z art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności. Wskazana norma prawna wprowadza przesłanki ekskulpacyjne pozwalające na uwolnienie się

od odpowiedzialności przewidzianej w art. 415 k.c. Jeżeli bowiem podmiot odpowiedzialny na zasadzie winy powierzył wykonanie danej czynności innej osobie, to przy zaistnieniu określonych dodatkowych okoliczności może dojść do zwolnienia się przez niego z tej odpowiedzialności. Na takim powierzającym spoczywa ciężar udowodnienia uwolnienia się od winy, co może uczynić na dwa sposoby: poprzez wykazanie, że dokonał wyboru wykonawcy z należytą starannością albo udowodnienie, że powierzył wykonanie czynności osobom, które zawodowo trudnią się czynnościami danego rodzaju.

W pierwszej kolejności należało wskazać, iż bezsprzecznym jest, że Gmina M. Z. zawarła z Miejskim Przedsiębiorstwem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowę, której przedmiotem był obowiązek wykonania zimowego utrzymania ulic, placów i chodników oraz alejek w parkach będących w zarządzie Prezydenta Miasta Z.. Jednakże zakres obowiązków nie dotyczył wszystkich tychże chodników, ulic oraz alejek. Stosownie bowiem do postanowień umowy integralną jej część stanowił opis przedmiotu zamówienia. Opis ten, a konkretnie jego załączniki, przewidywały jednoznacznie, jakie ulice oraz chodniki stanowią przedmiot w/w umowy. W odniesieniu zaś do ulicy (...) załączniki nr 3 oraz nr 4 wskazują, iż obowiązek zimowego utrzymania chodników wzdłuż tej ulicy nie dotyczył jej całości, a tylko i wyłącznie następujących fragmentów: strony południowej od ul. (...) wzdłuż zieleńca, od ulicy (...) wzdłuż bloku nr 28,29,30, strona południowej od ul. (...) do B., strona północnej

od ul. (...) do B., przy parkingu S., od ulicy (...)

do (...) strona wschodnia z wyłączeniem posesji przylegających do chodnika oraz chodnik na postoju taxi K.. W rejonie ulicy (...) sp. z o.o. miało obowiązek odśnieżania

i zabezpieczenia chodnika jedynie po stronie postoju taxi. Natomiast do wypadku, na skutek którego obrażeń doznała powódka, doszło przy ulicy (...), tj. naprzeciwko postoju taxi, po drugiej stronie ulicy, a co za tym idzie w rejonie, który nie był objęty umową zawartą między Gminą M. Z., a Miejskim Przedsiębiorstwem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Tym samym podmiotem odpowiedzialnym

za uprzątnięcie śniegu oraz lodu w tym miejscu była tylko i wyłącznie Gmina M. Z..

Niezależnie od powyższego Gmina nie mogłaby zwolnić się z odpowiedzialności

z uwagi na powierzenie wykonywania swych obowiązków w zakresie zimowego utrzymania dróg i chodników Miejskiemu Zakładowi (...) sp. z o.o. w Z., gdyż – jak wskazuje się w orzecznictwie – powierzenie zadania przez organ państwowy lub samorządowy innemu podmiotowi, niezależnie od sposobu powierzenia, nie zwalnia władzy publicznej od odpowiedzialności na podstawie art. 417 § 2 k.c. (wyrok SN z dnia 6 czerwca 2014 r., III CSK 211/13, OSP 2015/10/93, LEX nr 1504755, wyrok SO w Łodzi z dnia

25 października 2016 r., II C 1573/14, portal orzeczeń, zob. także wyrok SA w Łodzi z dnia 30 stycznia 2018 r., I ACa 727/17, LEX nr 2478922). Poza tym, Spółka nie mogła – zgodnie

z umową łączącą ją z Gminą – podejmować czynności z zakresu zimowego utrzymania dróg

i chodników samodzielnie, ale każdorazowo na podstawie decyzji i zlecenia dyspozytora działającego z ramienia Gminy, który za każdym razem określał miał zakres i szczegółową lokalizację prac. Zatem zlecając – jak wynika z raportu dziennego z 21 marca 2013 roku

– odśnieżenie tego dnia chodników jedynie w rejonie Pl. (...) w Z. – Gmina nie mogłaby powołując się na umowę z w/w Spółką uwolnić się od odpowiedzialności za skutki zdarzeń mających miejsce na chodnicach w innych lokalizacjach (przy czym w niniejszym przypadku i tak fragment chodnika, na którego ośnieżonej nawierzchni przewróciła się powódka, nie był objęty umową pomiędzy powyższymi podmiotami).

W sprawie bezsporny jest fakt doznania szkody przez powódkę. Nie ma też wątpliwości, co do tego, że szkoda ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym.

Z powodu nieobjęcia umową łączącą obu pozwanych tego fragmentu chodnika, na którym doszło do wypadku powódki, brak jest możliwości przypisania Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. odpowiedzialności za zaistnienie i skutki tego zdarzenia, tj. brak było legitymacji procesowej biernej po stronie Spółki. Skutkowało to oddaleniem powództwa w stosunku do (...) sp. z o.o.

Przechodząc na grunt zadośćuczynienia należnego powódce od pozwanej Gminy, należy wskazać, iż w orzecznictwie ukształtowana została zasada, zgodnie z którą funkcja kompensacyjna powinna mieć najistotniejsze znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Uzupełnieniem jak i ograniczeniem tej zasady był pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., sygn. akt I PR 203/65, OSP 1966/4/92). Jego konsekwencją – na co wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2004 r., sygn. akt I CK 131/03, opublikowanego w OSNC 2005/2/40 (LEX nr 141820) – była utrzymująca się tendencja do zasądzania skromnych sum tytułem zadośćuczynienia

za doznaną krzywdę. W ostatnich latach Sąd Najwyższy, w dążeniu do przełamania tej tendencji, wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia o jego rozmiarze powinien decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich rodzaj, intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu

w dziedzinie życia osobistego i społecznego, wiek poszkodowanego, rodzaj wykonywanej pracy i inne podobne okoliczności danej sprawy (wyrok SN z dnia 17 września 2010 r.,

sygn. akt II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44, wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., sygn. akt

I CK 131/03, OSNC 2005/2/40, wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 r., sygn. akt

III APa 21/10, Lex nr 784244, wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt III CSK 62/09, wyrok SN z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. akt IV CSK 221/11, LEX nr 1119550). Powołanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Zasada umiarkowanej wysokości odszkodowania ma bowiem uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej (uzasadnienie wyroku SA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 r., sygn. akt

III APa 21/10, LEX nr 784244 i powołane w nim orzeczenia SN: wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95 i wyrok SN z 13 grudnia 2007 r., sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187 oraz uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 grudnia 2007 r., sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187). W aktualnej linii orzeczniczej podkreśla się, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 2007 r., sygn. akt I ACa 617/07,

LEX nr 795203, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., sygn. akt

I ACa 640/12, LEX nr 1220559). Zwraca się również uwagę na konieczność rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury, które to okoliczności muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego i sytuacją życiową, w jakiej się znalazł (zob. wyrok SN z 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95; wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt III CSK 62/09, LEX nr 738354, wyrok SN z 13 grudnia 2007 r., sygn. akt I CSK 384/07, LEX nr 351187). Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi z uzasadnieniem wyroku z dnia 3 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa 1013/16 (LEX nr 2250125) o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości

zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, lecz odniesione do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanego naruszenia trzeba zatem wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rodzaj cierpień psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, bezradność życiową, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich oraz inne czynniki podobnej natury. Wszak zadośćuczynienie powinno spełniać przede wszystkim funkcję kompensacyjną

W niniejszej sprawie powódka doznała przekrętowego złamania kości udowej lewej, który to uraz wiązał się z leczeniem operacyjnym i pobytem w szpitalu oraz skutkowało 15 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Przy czym jest to uszczerbek związany wyłącznie

z upośledzeniem funkcji stawu biodrowego, a na jego powstanie i rozmiar nie miał wpływu wiek i dotychczasowy stan zdrowia powódki. Powódka musiała i nadal powinna poddawać się rehabilitacji. Przeszła już kilka cykli, w tym w ramach długotrwałych pobyków w szpitalu. Co więcej, choć nie spowodowało to ani trwałego, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, to u powódki wystąpiło powikłanie pooperacyjne w postaci zatorowości płucnej czasowo pogarszające stan jej zdrowia i które pojawia się przy złamaniach kości długich. Rozmiar cierpień fizycznych powódki był stopnia znacznego i w tym natężeniu utrzymywał się przez okres 6-8 tygodni, następnie zmniejszając się. Powódka wymagała pomocy osób trzecich nie tylko w okresie bezpośrednio po wypadku, gdy była osoba leżącą, jak i w okresie usprawniania, kiedy uczyła się chodzić przy pomocy balkonika, a następnie kul, ale

w cięższych pracach wymaga jej nadal. Przedmiotowy wypadek zmienił powódkę z osoby samodzielnej, aktywnej, towarzyskiej, w osobę początkowo całkowicie uzależnioną od opieki innych osób, a z czasem i jak w chwili obecnej w osobę, która czynności samoobsługi

w większości może wykonywać sama, ale nie jest w stanie wykonać cięższych prac domowych, zrobić większych zakupów, czy choćby spacerować z wnukami. Powódka nadal porusza się przy użyciu jednej kuli ortopedycznej i czasowo odczuwa ból lewej nogi.

W ocenie Sądu, w świetle powyższych okoliczności kwota 37.500 złotych tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do charakteru odniesionych przez powódkę urazów, długotrwałości i intensywności odczuwanych przez nią dolegliwości, długotrwałości

i uciążliwości procesu leczenia i rehabilitacji, konieczności korzystania z pomocy osób trzecich, wpływu zdarzenia szkodzącego na aktualny stan zdrowia powódki, a także stanowi dla niej realną wartość ekonomiczną, nie będąc przy tym kwotą wygórowaną.

Sąd uznał za zasadne żądanie powódki zasądzenia skapitalizowanej renty tytułem zwrotu kosztów pomocy osób trzecich. Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd.1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Jak wynika z art. 444 § 2 k.p.c. jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Stosownie zaś do art. 447 zd. 1 k.p.c. z ważnych powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast renty lub jej części odszkodowanie jednorazowe.

W zakresie kosztów pomocy osób trzecich wskazać należało, iż biegły ortopeda uznał, że powódka wymagała pomocy osób trzecich przez 1 miesiąc w wymiarze 6-8 h, przez kolejne

3 miesiąca w wymiarze 3-4 h i przez następne 2-3 miesiąca a wymiarze 1-2 h. Koreluje to z zeznaniami powódki i świadka A. G.. Zasadnym było przy tym pomocnicze zastosowanie stawek obowiązujących w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Ł., które w dacie wypadku i do czerwca 2013 roku wynosiły 9,50 zł/h, a w późniejszym terminie nawet 11 zł/h, a obecnie są jeszcze wyższe. Stawki te stanowią obiektywny współczynnik, wedle którego może być wyliczona należna kwota z tytułu pomocy świadczonej przez osoby trzecie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 maja 2013 r., I ACa 18/13,

LEX nr 1324709). Przy czym, sama powódka oparła swoje roszczenie o najniższą z powyższych stawek. Na rzecz powódki należało zatem zasądzić z tego tytułu całą żądaną przez nią kwotę 7.125 zł (7h x 30 dni x 9,50 + 4 h x 90 dni x 9,50 zł + 2 h x 90 dni x 9,50 zł). Do tego doliczyć należało koszty opieki sprawowanej po powyższym okresie, tj. od stycznia 2014 roku do końca czerwca 2017 roku, bowiem jak wynika z opinii biegłego

ortopedy powódka nadal wymagała i wymaga pomocy w cięższych prawach fizycznych (cięższe zakupy, wieszanie firanek, mycie okien, gruntowne porządki). Przy czym biegły nie wskazał wprost, w jakim wymiarze czasowym taka pomoc jest niezbędna, ale opierając się

na doświadczeniu życiowym i przepisie art. 322 k.p.c., Sąd przyjął za powódką, iż jest to

3 godziny tygodniowo. Trzeba mieć przy tym na uwadze, iż biegły ortopeda wyraźnie wskazał, iż określił zakres opieki wynikający wyłącznie z urazu doznanego przez powódkę wskutek zdarzenia z 21 marca 2013 roku i że nie wynika on z jej wieku czy chorób samoistnych. Poza tym, przed wypadkiem powódka mimo podeszłego wieku

i wcześniejszych dolegliwości była osobą samodzielną, sprawną, aktywną i wykonywała wszelkie prace domowe, co zmieniło się po przedmiotowym wypadku. W tej sytuacji Sąd zasądził także kwotę 4.788 złotych (3 h x 4 tyg. X 9.50 zł x 42 miesiące). Zatem łącznie tytułem skapitalizowanej renty z tytułu opieki osób trzecich Sąd zasądził 11.913 złotych.

O odsetkach od kwoty zadośćuczynienia i skapitalizowanej renty Sąd orzekł zgodnie

z art. 481 § 1 i § 2 k.c. mając na uwadze, że powódka wносиła o zasądzenie odsetek od tych kwoty od dnia następnego po doręczeniu pozwanej Gminie odpisu wniosku o zawezwanie

do próby ugodowej (na te roszczenia ale w znacznie wyższej kwocie), Sąd zasądził odsetki ustawowe (do 31 grudnia 2015 roku) i odsetki ustawowe za opóźnienie (od 1 stycznia 2016 roku), od dnia 26 kwietnia 2014 roku, bowiem od tej daty pozwana pozostawała w opóźnieniu z wypłatą należnych powódce świadczeń.

Następnie Sąd poddał ocenie roszczenie o zasądzenie renty tytułem zwiększenia się potrzeb powódki w kwocie po 114 złotych miesięcznie płatnej od 1 lipca 2017 roku, na którą miały się składać wydatki miesięczne na opiekę osób trzecich.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w pisemnych motywach wyroku z dnia

27 czerwca 2017 r., sygn. akt I ACa 182/17, LEX nr 2343466, do powstania roszczenia

o rentę wystarcza wystąpienie jednej z podanych w przepisie art. 444 § 2 k.c. okoliczności, przy czym konieczną przesłanką uzyskania renty jest po pierwsze - wystąpienie w następstwie tych okoliczności szkody w postaci zwiększenia się wydatków lub zmniejszenia dochodów,

a po wtóre - stwierdzenie, że następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia mają charakter trwałe.

Zdaniem Sądu, materiał dowodowy dał podstawy do zasądzenia żądanej renty. Biegły z zakresu ortopedii wskazał na nadal istniejącą potrzebę korzystania przez powódkę z opieki osób trzecich, co przy przyjęciu jak powyżej wymiaru 3 godzin tygodniowo i stawki godzinowej 9,50 zł, daje 114 zł miesięcznie (3h x 4 tyg. x 9,50 zł). Nadto zgodnie z żądaniem pozwu Sąd określił termin płatności poszczególnych rat renty i zasądził odsetki za opóźnienie w razie uchybienia terminowi ich płatności.

Powódka domagała się również ustalenia odpowiedzialności pozwanej Gminy

na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległa w dniu 21 marca 2013 roku. Zdaniem Sądu, powódce przysługuje interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki wypadku, niezależnie od regulacji art.

442¹ k.c. Jak wskazuje się w orzecznictwie,

w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (uchwała SN w składzie 7 sędziów z 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69,

OSNC 1970/12/217). Również pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć przy tym interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (uchwała SN z 24 lutego 2009 r.,

III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168, LEX nr 483372). W powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wprowadzony do kodeksu cywilnego art. 442¹ zawiera w § 3 nową treść normatywną - w razie wyrządzenia szkody na osobie termin przedawnienia nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W odniesieniu do szkód na osobie wyeliminowane zatem zostało działanie zasady, że przedawnienie roszczeń

o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie może nastąpić później niż

po upływie dziesięciu lat od dnia wyrządzenia szkody (por. art. 442¹ § 1 k.c.). Z drugiej jednak strony proces odszkodowawczy może więc toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze

o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zwalnia powoda (poszkodowanego) z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży. Stanowisko

to należy uznać za ugruntowane w orzecznictwie sądów powszechnych (tak też m.in.: wyrok SO w Łodzi z 8 maja 2017 r., II C 669/16, portal orzeczeń, wyrok SO w Łodzi z 26 maja 2017 r. III Ca 257/17, portal orzeczeń, wyrok SA w Łodzi z dnia 17 stycznia 2017 r.,

I ACa 813/16, LEX nr 2250130, wyrok SA w Łodzi z 30 września 2015 r., I ACa 426/15, LEX nr 1927624, wyrok SA w Łodzi z 24 października 2012 r., I ACa 788/12,

LEX nr 1237073, wyrok SA w Krakowie z 22 listopada 2016 r., I ACa 1010/16,

LEX nr 2202744, wyrok SA w Białymstoku z 6 marca 2013 r., I ACa 853/14,

LEX nr 1661138). Choć jak wynika z opinii biegłego ortopedy stan zdrowia powódki jest utrwalony i nie należy oczekiwać zmian, brak jest obecnie – zdaniem Sądu – praktycznej możliwości określenia, jak długo jeszcze powódka będzie odczuwała skutki doznanych obrażeń. Tym bardziej, że biegły uznał za zasadne dalsze leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne powódki w celu zapobieżenia pogłębieniu się upośledzenia funkcji stawu biodrowego lewego. Mając zatem na uwadze możliwość pojawienia się w przyszłości dalszych następstw doznanych przez powódkę w wypadku urazów oraz z uwagi na wiek powódki i sporny charakter zasady odpowiedzialności pozwanych Sąd orzekł na podstawie art. 189 k.p.c. jak w punkcie 4. wyroku. Przy czym, jak czytamy w uzasadnieniu przywołanego powyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 września 2015 roku,

I ACa 426/15 „dopuszczalna jest możliwość korzystania ze skargi ustalającej, nawet gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie, jeżeli przemawiają za tym względy celowości i ekonomii procesowej. Z natury rzeczy przy tym nie da się w sposób wyczerpujący ani nawet tylko przejrzysty wymienić sytuacji, w których ostatnio wspomniane kryterium mogłoby znaleźć zastosowanie”.

W zakresie orzeczenia o kosztach postępowania Sąd skorzystał z możliwości przewidzianej w art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. i ustalając, że pozwana Gmina M. Z. ponosi wobec powódki i pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w Z. koszty procesu oraz wobec Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu koszty sądowe na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, ich szczegółowe wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu. Przy czym, powódka pomimo oddalenia powództwa przeciwko (...) sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za koszty procesu i koszty sądowe w tym zakresie, ponieważ Spółka została wezwana do udziału w sprawie jako pozwany na wniosek pozwanej Gminy w trybie art. 194 § 1 k.p.c.